

[Linia Bytom – Wrocław Główny Odcinek Oława – Lizawce]

Przejazd kolejowy przez ul. Kilińskiego w Oławie

Na przejeździe kolejowym przy ulicy Kilińskiego powstaną szlabany

Rogatki na pół drogi



FOT. MICHAŁ GIGOLLA

Policja i zarządca drogi są zgodni, że przejazd kolejowy przy ulicy Kilińskiego trzeba przebudować.

MILIONY NA TORY

Najwyższa Izba Kontroli w styczniu tego roku stwierdziła, że w naszym kraju poziom bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych jest bardzo niski. NIK wini za to głównie zarządców dróg i linii kolejowych. Według Izby przejazdy kolejowe były w złym stanie technicznym. Ich urządzenia techniczne były nienowoczesne i w większości zużyte. Aż 80 proc. urządzeń zamontowanych na przejazdach było podatnych na awarie. Stan wielu przejazdów jest zły, mimo że co roku PKP wydają ogromne pieniądze na ich modernizację. Tylko w ubiegłym roku remonty skrzyżowań dróg z torami pochłonęły ponad 223 mln zł. Niedawno modernizowane były też wszystkie przejazdy w Oławie. Kolejarze wyremontowali m.in. nawierzchnie dróg i wycięli drzewa ograniczające widoczność.

Powiatowy Zarząd Drogowy i policja będą się domagały od PKP budowy szlabanów na przejeździe kolejowym przy ul. Kilińskiego w Oławie. Ostatnio zginął tam 31-letni kierowca

OŁAWA [Słowo Polskie, 6.05.2005]

MICHAŁ GIGOLLA

Poniedziałkowy wypadek był już trzecim w tym miejscu, a drugim śmiertelnym. W 2003 roku w podobny sposób zginął tu 60-letni kierowca busa.

– Do tych tragedii mogłoby nie dojść, gdyby na przejeździe, tak jak kiedyś, istniały szlabany – przekonują okoliczni działkowcy. Tego samego zdania jest komisarz Jacek Gałuszka, szef oławskiej policji. – Zapory, czy choćby znak „stop”, wymusiłyby na kierowcach większą ostrożność – mówi.

Projekt już jest

– Już w styczniu jedno z wrocławskich biur projektowych przysłało do nas dokumentację związaną z budową rogatek w tym miejscu. Wydaliśmy pozytywną opinię. Nie wiem, dlaczego do dziś szlabany nie powstały – mówi Wojciech Drożdżał, kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie, który jest gospodarzem ulicy Kilińskiego. – Po poniedziałkowym wypadku wysłaliśmy do PKP pismo z prośbą o szybsze zajęcie się tą sprawą – obiecuje Drożdżał.

– Zabezpieczenie w tym miejscu było wystarczające, by uniknąć kolizji z nadjeżdżającym pociągiem. Działała sygnalizacja świetlna i dźwiękowa. Przy takim przejeździe przestrzeganie zasad kodeksu drogowego gwarantuje kierowcom stu procentowe bezpieczeństwo – mówi Mirosław Siemieniec, rzecznik wrocławskiego oddziału PKP – Polskie Linie Kolejowe.

Pisma nie dotarły

Siemieniec zapowiada, że zaprojektowane w styczniu półroгатki, czyli szlabany sięgające do połowy jezdni, pojawią się na Kilińskiego jeszcze w tym roku.

– Prace planujemy na lato – mówi rzecznik.

Zdaniem kolejarzy budowa szlabanów to nie efekt tragicznego wypadku. – Prace były zaplanowane już dawno i wynikają z trwającej modernizacji linii kolejowej – tłumaczy Siemieniec. W przyszłości torami przecinającymi ulicę Kilińskiego pociągi mają mknąć z prędkością 160 km/h.

Nie wiadomo jeszcze, czy apele policji i drogowców przyspieszą termin robót. Do kolejarzy nie dotarły jeszcze pisma w tej sprawie. ●